



PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBEGO
w Gdańsku

LATO 2017 nr 239
www.kolbe.diecezja.gda.pl



Psychozabawa ➤ 3



Święty kącik ➤ 4



Sala BHP ➤ 22



Maryla ➤ 10

Darek ➤ 21

NA WAKACJACH

Wakacje. Zamknięta szkoła
milczy ze wzruszenia wielkiego.
Tymczasem Marysia znad morza
pisze list do mamusi,
jak na lekcji języka polskiego.
Wojtek, jak na matematyce,
skarpetki, koszule liczy.
Miał jeszcze dwie pary majtek -
licząc - trudno się doliczyć.
Wszyscy śpiewają przy ognisku,
kłaniają się ogniu złotemu,
choć zbiegła z narzeczoną
nieśmiała pani od śpiewu.
Ksiądz już na urlopie.
Jakby nie było nikogo.
Tylko poziomka niemowa
zaczęła mówić o Bogu.

ks. J. Twardowski

IDŹCIE I GŁOŚCIE 2016 - 2017



Idź i kochaj — Przesłanie dla młodych Lednica 2017



3 czerwca już po raz XXI na Polach Lednickich odbyło się spotkanie katolickiej młodzieży z Polski, a od kilku lat również ze świata. Lednica, to największe coroczne spotkanie młodych w Polsce, to entuzjizm wiary i młodzi ludzie, którzy świętują chrześcijaństwo. Najważniejsze w tym wydarzeniu jest spotkanie z drugim człowiekiem. Tegoroczne spotkanie było podziękowaniem za Światowe Dni Młodzieży, które rok temu odbyły się w Krakowie i były niezapomnianym czasem dla wielu młodych z różnych stron świata. Głównym celem XXI Spotkania Młodych na Polach Lednickich, to przekazywanie innym motywów życia i nadziei. To właśnie spotkanie pozwala nam go realizować, dlatego było ono motywem przewodnim. **„Idź i kochaj”, hasło tegorocznego spotkania, ma być zaproszeniem do spotykania się z ludźmi, bycia z ludźmi zarówno z tymi, których kochamy jak i z tymi, do których jest nam nie po drodze.** Idź i kochaj mówimy za papieżem Franciszkiem, który w Krakowie skierował do młodych przesłanie „wstań z kanapy”. Również pieśń „Idź i kochaj” - hymn tegorocznego spotkania słowami „wstań z kanapy, buty załóż i otwórz drzwi, to najlepsze, co możesz zrobić dziś” nawiązuje do Światowych Dni Młodzieży. Każdego roku Spotkania Lednickie pokazują, że Lednica to nie tylko jednodniowe spotkanie, ale wspólnota wiążąca ludzi, która działa przez cały rok. **Wspólnota ta wydobywa z ludzi najlepsze cechy, kształtuje wartości, rozwija talenty uczy pracowitości, pozwala na osobisty rozwój.** Do tej idei nawiązał również plakat spotkania, otwarte serce, złożone z ludzi. Na plakacie możemy również zauważyć osoby przyglądające się z oddali, które jeszcze nie dołączyły do wspólnoty. Może czują one niepewność, może zastanawiają się, czy warto dołączyć,

a może czekają by wyjść im na przeciw, wyciągnąć do nich rękę i zaprosić do wspólnej drogi. Tak też wygląda nasze życie. Jest wieczną wędrówką i okazją do zauważenia drugiego człowieka, naszego bliźniego. Podczas tej wędrówki bądźmy darem dla drugiego

człowieka. Zaczniemy zauważać wokół siebie ludzi. Sposobem na wyrażanie miłości jest fizyczna obecność w życiu drugiego człowieka. Kochać to być obecnym. Bądźmy mili, życzliwi i uczynni dla innych, nie czynimy drugiemu tego, czego nie chcemy dla nas samych i przestańmy myśleć tylko o sobie. Wtedy zobaczymy jak wiele mamy i jak wiele możemy dać od siebie światu. Bycie życzliwym dla innych może również nam przynieść radość, ponieważ miłość bliźniego jest uczuciem, które w swej istocie polega na obdarowywaniu drugiego nie licząc na wzajemność.

Jako chrześcijanie jesteśmy powołani do bycia razem, prawdziwie razem przez cały rok. Powinniśmy wyruszyć w drogę i zaryzykować spotkanie z drugim człowiekiem, ponieważ jesteśmy posłannikami miłości i nie dotyczy to tylko młodzieży, ale każdego z nas. A nie ma większego daru w dzisiejszym świecie niż czas i uwaga poświęcona drugiemu człowiekowi. Dlatego **„Idź i kochaj”!**

Iza P.

TEKST PIOSENKI

Idź i kochaj

Choć wszystko wokół mówi: tak mało możesz
Jesteś za słaby i wiesz co to grzech

Nie zastanawiaj się i wyruszaj w drogę

Ktoś czeka aby spotkać Cię

Nawet jeśli tkwisz od lat w wielkiej trwodze

Nawet jeśli jest Ci z kimś nie po drodze

Nawet jeśli strach przed nieznanym płacze nogi

Idź zaczynaj żyć

Idź i kochaj idź i ... KOCHAJ /x2

Zanieś swoją miłość aż na koniec świata

Może wtedy dotrzesz do swojego brata

Idź i kochaj idź i

Nie wahaj się uczynić pierwszego kroku

To on początkiem każdej drogi jest

Masz wiarę w sercu i dobrych ludzi wokół

Dojdziesz daleko tylko chciej

Znakiem krzyża nową podróż rozpoczynaj

Nad każdym krokiem czuwa ktoś, nie zapominaj

Bóg jedyny wie kogo spotkasz dziś na drodze swej

Ufność miej

Idź i kochaj idź i ... KOCHAJ /x2

Zanieś swoją miłość aż na koniec świata

Może wtedy dotrzesz do swojego brata

Idź i kochaj idź i

Wstań z kanapy buty włóż i otwórz drzwi

To najlepsze co możesz zrobić dziś, więc

Idź i kochaj idź i ... KOCHAJ /x2

Zanieś swoją miłość aż na koniec świata

Może wtedy dotrzesz do swojego brata

Idź i kochaj idź i kochaj



Wakacyjne przymiarki



Nadeszły długo **wyczekiwane wakacje**, a Ty wciąż się zastanawiasz, jak je spędzić? Spokojnie – nasza **psychozabawa** ułatwi Ci podjęcie właściwej decyzji. Wystarczy, że odpowiesz na kilka prostych pytań, a potem... spakujesz walizkę lub plecak i ruszysz na swój **wymarzony**

urlop! Zaznacz wybraną odpowiedź A, B, C, lub D i podlicz zaznaczone literki. Przyjemnej zabawy.

1. Wyjechałaś/eś do obcego miasta i zgubiłaś/eś się na jednej z odludnych uliczek. Nie masz pojęcia, gdzie znajduje się twój hotel. Co robisz?

- A.** Szukam najbliższego postoju taksówek. Szkoda czasu na błądzenie!
- B.** Zamiast wpadać w panikę, zaczynam robić zdjęcia okolicy. To będzie piękna pamiątka z wakacji!
- C.** Szukam kafejki i pytam barmana o drogę do hotelu.
- D.** Proszę pierwszego napotkanego przechodnia, by wskazał mi właściwą drogę.

2. Jak oceniasz swoją kondycję fizyczną?

- A.** Nie jestem typem sportowca, nie kręci mnie to.
- B.** Nie jest źle, ale mogłoby być lepiej. Staram się nad sobą pracować.
- C.** Jest wystarczająco dobra, żeby tańczyć do białego rana na imprezie.
- D.** Jestem wysportowana/ny.

3 Kogo zabrałabyś ze sobą w podróż dookoła świata?

- A.** Moją dziewczynę, chłopaka.
- B.** Brata lub siostrę.
- C.** Przyjaciółkę, przyjaciela.
- D.** Najbardziej zwariowaną z moich wszystkich koleżanek/ kolegów – to byłby szalony wyjazd!

4. Ile czasu zajmuje ci spakowanie wakacyjnej walizki?

- A.** Zaczynam już tydzień przed wyjazdem. Robię listę potrzebnych rzeczy, prasuję ubrania, itp.
- B.** 1-2 dni.
- C.** Pół dnia.
- D.** Pół godziny.

5. Plaża kojarzy Ci się z...:

- A.** opalaniem;
- B.** zdrowym, morskim powietrzem;
- C.** miejscem, w którym można posłuchać szumu fal;.
- D.** miejscem gdzie można wypożyczyć łódkę lub skuter wodny.

6. Najlepszy wakacyjny sposób podróżowania to:

- A.** samochód;
- B.** rower;
- C.** pociąg;
- D.** autostop.

7. Uważasz, że najbardziej zachęcająco brzmi oferta:

- A.** All Inclusive;
- B.** „Wczasy pod gruszą”;
- C.** Muzyczne lato;
- D.** Możliwość przyżycia niesamowitych przygód.

8. Jaką formę wypoczynku preferujesz?

- A.** przebywanie w kawiarni lub restauracji, rozmawiając i smakując posiłek.
- B.** spacer i czytanie książek;
- C.** uwielbiasz słuchać muzyki;
- D.** wędrując i poznając uroki nowych miejsc.

9. Jaka jest Twoja ulubiona tematyka książek?

- A.** romanse, obyczajowe;
- B.** historyczne, fantasy, sci-fi;
- C.** nie czytam książek;
- D.** podróżnicze, przygodowe, reportaże.



Przewaga odpowiedzi A - Ekskluzywny wyjazd

Kontakt z przyrodą, chodzenie po górach, nocleg w namiocie... takie atrakcje są kompletnie nie dla Ciebie! Jesteś osobą, która oczekuje od wczasów czegoś więcej. Pragniesz zwiedzać wielki świat, marzy ci się **lukusowy pobyt w krajowym lub zagranicznym kurorcie**,

przebywanie wśród sławnych i bogatych ludzi. Jeżeli nie możesz pozwolić sobie na tego typu atrakcje, zdecyduj się chociażby na weekend w SPA. Dzięki relaksacyjnym zabiegom upiększającym, poczujesz się jak nowonarodzona.

Przewaga odpowiedzi B - Wiejski odpoczynek

Aby dobrze się zrelaksować potrzebujesz przede wszystkim ciszy i spokoju. Dlatego właśnie wypoczynek na łonie natury, z dala od tłumów i wielkomiejskiego hałasu, będzie dla Ciebie najlepszym urlopowym rozwiązaniem. Zdecyduj się więc na **wyjazd na agroturystykę albo kilkudniowy pobyt w mazurskim lub górskim domku**. Koniecznie zabierz ze sobą piłkę, rower lub zestaw do badmintona. Nie zapomnij również o dobrej książce!

Święty kącik



Słowo „sanktuarium” kojarzy nam się zazwyczaj z kościołami czy ośrodkami religijnymi, gdzie przykładowo objawiła się Matka Boża. W tym roku na swoistym topie jest Fatima, ale wielu z nas modliło się w Częstochowie, Licheniu czy Gietrzwałdzie. Tu bliżej Matemblewo i Św. Wojciech. Okazuje się jednak, że sanktuarium można mieć... na wyciągnięcie dłoni. We własnym domu.

Od osobno do razem

— Od trzynastu lat jesteśmy małżeństwem. Oboje pochodzimy z Kaszub. W 1997 roku trafiłem do Gdańska, gdzie opiekowałem się babcią — mówi Tomasz Sokołowski, nasz parafianin. Zaraz po Tomaszu do Gdańska przyjechała też ze wspólnej ziemi kartuskiej Dorota. — W listopadzie będzie dwadzieścia lat, jak się znamy — podkreśla Dorota.

W młodości mały Tomek — jak to na Kaszubach — był ministrantem. Pobożności maryjnej uczył się też w domu, jako że jego mama pielęgniarka zajmowała się kaplicą w szpitalu rehabilitacyjnym w Dzierżążnie, prowadząc m.in. modlitwę różańcową dla chorych. W okresie narzeczeństwa, jak i w pierwszych latach małżeństwa, oboje szukali również swojej drogi duchowej. — Oboje należeliśmy do parafii katedralnej w Oliwie. Ja uczestniczyłam tam w spotkaniach Opus Dei, a Tomek chodził na bractwo św. Michała Archaniola — podkreśla żona Tomasza. Wszystko niby dobrze, ale... osobno.

Z „pomocą” przyszedł kryzys małżeński, kiedy nie rozmawiali ze sobą dwa miesiące. W tym czasie Dorota dostała mejla, że jest organizowana tzw. Akademia Rodziny. Po raz pierwszy na Pomorzu w 2013 r. w Gdyni-Obłężu. Spotkania raz w miesiącu, w sobotę od godz. 9 do 18, i przez rok czasu. Organizatorzy zapewniali ponadto opiekunów do dzieci, i co ciekawe, niekoniecznie trzeba było być wierzącym, by w spotkaniach uczestniczyć, choć dla chętnych była Msza św. Spotkania z psychologami, leka-

rzami, z Jackiem Pulikowskim (pracownikiem naukowym w Zakładzie Mechaniki Budowli Instytutu Konstrukcji Budowlanych na Politechnice Poznańskiej, a zarazem wykładowcą tematyki rodziny przy Studium Rodziny przy Wydziale Teologii UAM w Poznaniu), z księdzem Piotrem Pawlukiewiczem (znanym warszawskim rekolekcjonistą, zajmującym się tematyką miłości i płciowości) zaowocowały budowaniem nowych więzi małżeńskich. — Chodziło o to, żeby mężczyzna rozumiał kobietę, i odwrotnie — mówi Tomasz. A okazało się, że myślenie kobiety i mężczyzny jest zupełnie inne, choć oboje mogą nauczyć się tzw. „języka miłości” nawet przy sporych różnicach charakteru. Do tego sposoby rozwiązywania konfliktów poparte przykładami — świadectwami innych małżeństw.

Czym jest Szensztat?

Okazało się, że organizatorami Akademii są członkowie Związku Rodzin Szensztackich. Założycielem ruchu był niemiecki duchowny Sługa Boży o. Józef Kantenich (1885–1968), pallotyn. On to właśnie,



w niższym seminarium duchownym pallotynów w Vallendar-Szensztat, w obliczu rozpoczętej pierwszej wojny światowej, rozeznając znaki czasu, zawarł wraz ze swoimi wychowankami „Przymierze Miłości” z Maryją. 18 października 1914 r. w odnowionej kapliczce cmentarnej pw. Św. Michała Ar-

chaniola przed obrazem Matki Bożej Trzykrotnie Przedziwnej wypowiedział słynne słowa: „Nie to, co wielkie i większe, ale właśnie to, co największe powinno stać się przedmiotem naszych ambitnych starań (...). Czy nie byłoby możliwe, aby ta mała kapliczka naszej Kongregacji stała się dla nas Taborem, na którym objawiałaby się chwała Maryi? Bez wątplenia trudno byłoby nam dokonać bardziej apostołskiego czynu, pozostawić potomnym kosztowniejsze dziedzictwo niż to, że spowodujemy, iż nasza Pani i Orędowniczka umiłuje to miejsce w szczególny sposób i tu ustawi swój tron, stąd obdarowywała będzie swoimi łaskami, tu czyniła będzie cuda i rozdawała łaski”.

Szczególny kult Maryi zrodził się w sercu małego Józefa już w wieku dziecięcym. Niestety, nie był to miły moment, kiedy jego własna mama – nie mając środków i możliwości wychowywania syna – oddała go do sierocińca; wcześniej mieszkał i wychowywał się w domu dziadków. Zanim zdesperowana matka to uczyniła, ofiarowała 9-letniego chłopca Matce Bożej, zawieszając na figurze zdjęty z jego szyi łańcuszek z medalikiem. Po latach Sługa Boży napisał: „Wszystko w moim życiu zawdzięczam Matce Bożej. Ona kształtowała mnie od dziewiątego roku życia. Nikt później nie wywarł już na mnie tak głębokiego wychowawczego wpływu”.

W czasie drugiej wojny światowej o. Józef został aresztowany przez gestapo i trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau. — Właściwie to na własne życzenie. Nie musiał tam iść, ale postanowił, że będzie w tym miejscu służył ludziom – zamyśla się Tomasz. Po latach założyciel ruchu, który ma ponad dwadzieścia gałęzi: młodzież i dorośli, kobiety i mężczyźni, żyjący samotnie i rodziny, kapłani i świeccy, stwierdził, że był to „najlepszy czas w jego życiu”. Warto zauważyć, że w obozie przebywał późniejszy ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, kard.

Ignacy Jeż, wówczas numer obozowy 37196. On to złączony obozowym losem i przyjaźnią z o. Józefem przeszczepił ideę szensztacką na grunt polski.

Ponadto innych cierpień dostarczyli mu współbracia, pallotyni. Otóż po drugiej wojnie światowej o. Józef odbył kilka podróży do Afryki, Ameryki Południowej i Północnej zakładając tam i umacniając Ruch Szensztacki. Krótko mówiąc, metody działania o. Kentenicha wyprzedziły myśl Soboru Watykańskiego II, co spotykało się jednak z dezaprobatą władz zakonnych. Wśród oszczerstw i pomówień, pozostając jednak wierny Kościołowi, pracował w latach (1951–1965) w Milwaukee w USA wśród niemieckich rodzin. Umiera 15 września 1968 roku, w święto Matki Bożej Bolesnej, bezpośrednio po odprawieniu mszy św.

Samowychowanie, apostołstwo i rodzina

rozumiane oczywiście w duchu maryjnym, stanowią fundament ruchu. Owa formacja doprowadziła rodzinę nauczyciela „od prądu” w technikum i fizjo-

terapeutkę Dorotę do mocnego przemeblowania własnego wnętrza. W rozwoju duchowym pomagają w tym poszczególne aktywności — etapy: wpięrow „godzina szensztacka”, którą można porównać do dialogu małżeńskiego praktykowanego w Ruchu Światło-Życie. Potem duchowy porządek dnia, w którym jest miejsce na modlitwę i dobre uczynki, zakończony codziennym rachunkiem sumienia. Do tego sanktuarium domowe, czyli miejsce modlitwy, wyciszenia i łask. Wreszcie ideał osobisty. — Jesteśmy w trakcie jego szukania. Może to być fragment z Pisma Świętego, jakieś zawołanie, to, co będzie określać mnie, moją drogę w życiu i przypominać cel, do którego dążę — wyjaśniają. Coś w stylu papieskiego *Totus tuus*.

Sanktuarium domowe państwo Sokołowskich to wydzielone miejsce w salonie, ustanowione podczas mszy św. sprawowanej w domu. Każdy z członków

rodziny przygotował swoją „świętość”. Przede wszystkim obraz MB Trzykroć Przedziwnej, bo jest Córką Boga Ojca, Matką Syna Bożego i Oblubienicą Ducha Świętego. — Z takiego sentymentu do Oliwy mój jest witraż Trójcy Przenajświętszej. Ale nie tylko to. Mało jest w ogóle obrazów Boga Ojca – wy-



jaśnia Tomasz. Syn Karol postanowił, że w sanktuarium umieści wizerunek Jana Pawła II. Do tego jest małe gliniane naczynie — stągiew. — Nazywamy to kapitałem łask. Wrzucamy tam radości, cierpienia. Wszystko do Matki Bożej, żeby ona się tym zajęła — dopowiada żona. Na stągwi widnieje napis: „Nic bez Ciebie, nic bez nas”.

— Powiem szczerze, że brakowało nam takiego miejsca w domu. Modlitwa sprawia, że w tych czasach jestem szczęśliwym człowiekiem. Mam wewnętrzny spokój i na wszystko patrzymy oczyma wiary. Coraz częściej też opowiadamy innym ludziom o naszej drodze. Zresztą oni sami pytają... — mówi zamysłony Tomasz.

ks. Sławomir Czalej

Jeżeli masz pytania, możesz napisać: s.edyta@szensztat.pl.

Misja Fatimy nie została zakończona.

Srebrno-bursztynowa róża dla Maryi, Pani Fatimskiej, w 25-lecie obecności figury w naszym kościele.

Papież Franciszek, 13 maja 2017 r. w 100. rocznicę objawień złożył u stóp Matki Bożej bukiet białych róż. Stojąc skupiony modlił się długo w ciszy. Wielu zgromadzonych modłać się razem z papieżem, płakało. W modlitwie po portugalsku papież błagał „o zgodę na świecie pomiędzy wszystkimi narodami”. Zazna- czył, że przybywa tu „jako prorok i posłaniec, aby obmywać stopy wszystkim, przy tym samym stole, który nas jednoczy”. A Maryję, Matkę Miłosierdzia prosił, by spojrzała na radości, ale i na bóle „rodziny ludzkiej, która jęczy i płacze na tym łez padole”.

„Twoim dziewiczym uśmiechem pokrę- p radość Kościoła Chrystusowego. Twoim słodkim spojrzeniem umocnij nadzieję Dzie- ci Bożych. Twoimi modłącymi się dłońmi, które wznosisz do Pana, złącz wszystkich w jedną rodzinę ludzką. O łaskawa, o litości- wa, o słodka Dziewico Maryjo, fatimska Kró- lowo Różańca! Spraw, byśmy podążali za przykładem błogosławionych Franciszka i Hiacynty, i tych wszystkich, którzy poświę- cają się głoszeniu Ewangelii. Tak przemie- rzymy wszystkie szlaki, będziemy pielgrzy- mami na wszystkich drogach, obalimy wszystkie mury i pokonamy wszelkie grani- ce, wychodząc ku wszystkim peryferiom, uka- zując sprawiedliwość i pokój Boga.

Zjednoczony z moimi braćmi w wierze, nadziei i miłości powierzam się Tobie. Zjed- noczony z moimi braćmi, przez Ciebie po- święcam się Bogu, o fatimska Dziewico Ró- żańca. I wreszcie, ogarnięty Światłem, które przychodzi do nas z Twoich rąk, będę chwalił Pana przez wszystkie wieki wieków. Amen”.

Na zakończenie złożył przed Matką Bożą kolejną różę, złotą. Jest to już trzecia złota róża podarowana Matce Bożej Fatimskiej przez papieży: wcześniej taki dar przekazał bł. Paweł VI w 1964 r. i Benedykt XVI w 2010 r. (osobiście podczas wizyty w Fatimie).

Biskupi Polscy przypominają, że objawienia te należą do najbardziej znaczących w życiu Kościoła i nie tracą dziś nic ze swojej aktualności. Świadczy o tym niezwykle zainteresowanie Fatimą ludu Bożego wraz ze swymi pasterzami, inspirowanymi nauczaniem papieża, zwłaszcza św. Jana Pawła II.

Celem objawień Maryjnych, w szczególności tych w Fatimie, jest ukazanie i wyjaśnienie znaków czasu w dobie kryzysu wiary. W odczytywaniu owych zna- ków ważną rolę pełni Maryja, Matka Zbawiciela, kiedy wzywa wciąż na nowo do realizowania woli Bożej, jako jedynej gwarancji zachowania ładu i pokoju na świecie.

Przyjęcie orędzia z Fatimy wyraża się ponadto we włączeniu się w odprowadzanie pierwszych sobót miesią- ca. Każdy, kto przez pięć kolejnych pierwszych sobót będzie w stanie łaski uświęcającej, przyjmie Komunię

św. i odmówi część różańca św., rozważając w zjednoczeniu z Matką Bożą tajemnice różań- cowe, z intencją wynagradzającą za grzechy świata, stanie się nie widzem, ale czynnym uczestnikiem tego orędzia. Będzie wówczas gotowy przyjąć Serce Maryi za wzór dla swo- jego życia duchowego w przymierzu dwóch serc: Jezusa i Jego Niepokalanej Matki.

Biskupi Polscy dokonali Aktu poświęce- nia naszej Ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi, 6 czerwca 2017 r. w sanktuarium na Krzeptówkach, zwanym potocznie „Polską Fatimą”. Następnie zostanie on ponowio- ny w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto Narodzenia Matki Bożej, 8 wrze- śnia 2017 roku.

Proszę wszystkich, którzy uważają, że zostali wysłuchani, doznali szcze- gólnego orędownictwa Matki Najświęt- szej o pisemne lub ustne zgłoszenie tych faktów i cudów. Jest nam to po- trzebne jako świadectwo do przygo- towania uroczystości Jubileuszu.

W ten sposób włączymy się w przeżywany rok dusz- pasterski z hasłem: „Idźcie i głoscie”, wielkie rzeczy uczynił nam Pan, Jemu chwała, cześć i uwielbienie. Pani Nasza Fatimska, dziękujemy, oręduj za nami.

Nasza wspólnota parafialna wraz aktem zawierze- nia i jako zewnętrzny dar wdzięczności za opiekę Ma- ryi nad nami, złoży srebrno-bursztynową różę z okazji 25. rocznicy obecności figury Matki Bożej Fa- timskiej w naszej parafii. Włączmy się do tego daru duchowo, modlitewnie i naszą ofiarą.

ks. proboszcz



W lipcu i sierpniu zmienia się układ godzin mszy św.
W niedziele msze święte będą sprawowane o godz. 7.00; 8.00; 9.30;
11.00 (tylko w górnym kościele); 12.30 i 18.00.
W dni powszednie msze święte będą o godz. 6.30 i 18.00.

W progi Boże w godnym ubiorze

Od wielu dni mamy prawdziwie letnią pogodę. Niestety zapominamy o tym, że kościół to nie plaża i nasz ubiór jest często nieestosowny. **Czy na audyencję u króla poszlibyśmy „na letniaka”?** Czy w krótkich spodenkach, w dresach czy innym nieestosownym stroju odwiedzilibyśmy choćby na chwilę Sejm, biskupa czy szefa w pracy? A w tym wypadku odwiedzamy przecież samego Boga.

Kościół i świątynie w zlaicyzowanej Europie Zachodniej już od dawna egzekwują zakaz wchodzenia do świątyni w nieodpowiednim, zbyt skąpym stroju. Kto był w Rzymie, to wie, że mimo upału trzeba mieć odpowiedni strój. Bez właściwej odzieży nie wpuszczą do bazylik i kościołów. Nawet, gdy uda się jakoś wejść, ktoś grzecznym, acz stanowczym głosem nakaze kobietom przykryć ramiona, a mężczyznom odgiąć nogawki u spodni. Jeśli się nie dostosuje – usłyszy: „W takim razie proszę opuścić kościół. To jest miejsce święte”.

Nasz strój musi być stosowny. Choćby nie wiem jak było gorąco, nie eksponujemy w kościele takich części ciała jak brzuch, ramiona czy plecy. Nieodpowiedni ubiór w świątyni jest nie na miejscu, może komuś przeszkadzać, może kogoś gorszyć, a nawet obrażać. W świetle *savoir vivre* u odpowiadamy za ludzkie reakcje na nasz strój. Nasz ubiór i nasze zachowania mają być takie, by u nikogo nie wywoływać negatywnych odczuć, ale by powodować powszechną akceptację. Nie możemy odwiedzać kościoła w stroju kwalifikującym się na plażę czy na boisko. Nie może to być strój wywołujący zgorszenie czy okazujący lekceważenie. W kościele obowiązują ogólne zasady dobrego wy-

chowania: ubiór powinien być czysty, nienaruszający podstawowych zasad skromności. Nasz strój ma wyrażać szacunek do gospodarza – Boga i pozostałych gości – wiernych, wspólnoty parafialnej. Jak więc powinien wyglądać ubiór na mszę św.? Msza św. ma charakter uroczysty, więc ubieramy się w sposób odświętny.

Kobieta musi pamiętać, że spódnica nie może być zbyt krótka, przynajmniej do kolan, ramiona, dekolt i plecy zasłonięte, strój nie może być ani obcisły, ani prześwitujący. Jak sprawdzić, czy sukienka lub spódniczka, którą mamy ochotę ubrać jest zbyt krótka, aby założyć ją do kościoła? Wystarczy usiąść. Gdy siedzimy sprawdzimy, czy mamy przykryte kolana. Jeśli nie, oznacza to, iż musimy wrócić do szafy i poszukać dłuższego stroju. Poza tym należy pamiętać, że ubiór podkreślający kobiecość może, co powinno być oczywiste, ścigać i rozpraszać uwagę mężczyzn, a przecież przyszli tu oni po to, by spotkać się z Panem Bogiem, a nie podziwiać kobietą urodę.

Mężczyzna powinien założyć strój elegancki, odświętny. Nie może to być zatem strój roboczy czy niechlujny. Nikt nie idzie z uroczystą wizytą w krótkich spodniach, spranym podkoszulku i starej kurtce. Kompromitującym przekroczeniem norm letniego kościelnego stroju, będzie przyjście na niedzielną Eucharystię w: krótkich spodniach, kłapkach, japonkach lub koszulce na ramiączkach (w szczególności w T-shirt`cie bez rękawów)

„Twój wygląd zewnętrzny jest kartą tytułową twojego wnętrza” – mówi chińskie przysłowie.

oprac. Maryla



**Drogi księże Piotrze z okazji imienin pragniemy
złożyć bardzo serdeczne życzenia zdrowia, wszelkiej
pomyślności, obfitych Bożych łask
oraz samych radosnych chwil!**

**Niech Duch Święty opromienia swym światłem każdy
dzień Twojej kapłańskiej posługi,
Jezus niech zawsze będzie Twoim Przyjacielem,
a Maryja niech przygarnia Cię do swego serca.**

**Z darem modlitwy
Redakcja DnS**

Blisko Ewangelii

Mt 15, 21-28

Ewangelia

Potem Jezus odszedł stamtąd i podążył w stronę Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: «Ulituj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha». Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami!» Lecz On odpowiedział: «Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela». A ona przysła, upadła przed Nim i prosiła: «Panie, dopomóż mi!» On jednak odparł: «Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom a rzucić psom». A ona odrzekła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów». Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa.

Odważna i uporczywa była wiara kobiety kananejskiej. Tej kobiecie, która przysła, by prosić o uzdrowienie córki, Jezus przedstawił plan Ojca, w którym Jego misja ograniczała się do zagubionych owiec z domu Izraela. Kananejka odpowiedziała z pełną mocą swej wiary i uzyskała cud. „O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz.” (Mt 15, 28)

Jezus odnosi się do cierpiących i obłożnie chorych w perspektywie dzieła zbawienia, dla którego został posłany. Uzdrawienia ciała stanowią tylko część Jego zbawczego dzieła i jednocześnie są znakiem wielkiego duchowego uzdrowienia, które przynosi ludzkości.

ks. Grzegorz

Jezus mówi do dzieci

Jezus udał się w okolice Tyru i Sydonu. Pewna kobieta chciała, by jej wysłuchał.



I w tej chwili jej córka została uzdrowiona.

CZAS NA BIBLIĘ



Na przestrzeni wieków Bóg powoływał wiele osób do swojej służby. Szczególną rolę odgrywali prorocy. Kogo określamy mianem proroka? Wbrew potocznej opinii nie są to osoby „jasnowidzące”, wróżbici czy przepowiadające przyszłość. Natomiast **są to ludzie, którzy publicznie przemawiają w imieniu Pana**. Zadaniem proroków było przypominanie ludziom przykazań Bożych, woli czy nakazów Bożych. Tacy też byli prorocy w Starym Testamencie. Wzywali oni ludzi do nawrócenia i poprawy swego życia. Z powodu głoszonego orędzia profeci nieraz bywali prześladowani. Niejeden z tego powodu zginął śmiercią męczeńską. Po niektórych prorokach została spuścizna w postaci ksiąg, które stanowią ważną część Starego Testamentu.

Człowiek nie wybiera sobie „zawodu proroka” musi otrzymać powołanie od Boga. Nie jest się prorokiem na mocy własnej decyzji, lecz w odpowiedzi na głos, który słyszy prorok. Słowa powołanie są skierowane do każdego człowieka w sposób indywidualny.

W Starym Testamencie widzimy, że Bóg powołuje proroków według pewnego schematu: teofania (ukazanie się Boga) — wyznaczenie zadania — sprzeciw — wyjaśnienie ze strony Boga — znak potwierdzający prawdziwość powołania. Biblia zawiera kilka opisów powołania proroków. Szczególnie godne uwagi są relacje o powołaniu tzw. proroków większych: Jeremiasza, Izajasza, Ezechiela, Jonasza i historia Mojżesza uważanego za największego wśród proroków. Dzieje Mojżesza wszyscy dobrze pamiętamy (krzak ognisty, wprowadzenie Żydów z Egiptu, wędrówka przez pustynię do Ziemi Obiecanej), więc wspomnę tylko o pozostałych osobach.

Prorok Jeremiasz żył na przełomie VII i VI wieku przed Chrystusem. Pochodził z rodu kapłańskiego z miasta Anatot z plemienia Beniamina. Opis posłannictwa Jeremiasza jest wyjątkowy. Powołanie ukazane jest jako zażyła rozmowa. „*Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię. I rzekłem: Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!*” (Jr 1,5-6) Odpowiedź Jeremiasza jest pełna wątpliwości, gdyż nie ma on jeszcze 30 lat zezwalających na zabieranie głosu w zgromadzeniu publicznym Izraelitów i nie potrafi dobrze przemawiać. W odpowiedzi na zastrzeżenia Jeremiasza Jahwe dotyka swoją dłonią ust proroka. W ten sposób symbolicznie, wkłada swoje słowa w jego usta, czyli czyni go swoim prorokiem. Uspo-

kaja go przy tym, aby się nie bał, bo On, jest zawsze przy nim. Jeremiasz jako człowiek wrażliwy i nieśmiały, próbuje wycofać się wobec powagi złeconej misji. Odpowiedź Boga doskonale pasuje do usposobienia Proroka, jest spokojna i wyrozumiała: „*Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić - wyrocznia Pana*”. (Jr 1, 8). „*Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadził*”. (Jr 1, 10). Przedstawiony plan działania charakteryzuje się stanowczością postępowania. Jeremiasz musi więc zaufać wezwaniu i nieść otrzymaną misję.

Potem występują dwie wizje. „*I skierował Pan następujące słowa do mnie: «Co widzisz, Jeremiaszu?» Odrzekłem: «Widzę gałązkę drzewa „czuwającego”*”. (Jr 1, 11) To „drzewo czuwające” nazywa się po hebrajsku *shahed* i jest to migdałowiec. Kwitnie w styczniu na białą i zapowiada nadejście wiosny. Dla mieszkańców Ziemi Świętej oznajmiało odejście zimy i przebudzenie się do nowego życia. „*Pan zaś rzekł do*

mnie: Dobrze widzisz, bo czuwam nad moim słowem, by je wypełnić”. (Jer 1,12). **Migdałowiec staje się symbolem Boga, dlatego że Jahwe jest tu nazwany Szoked — Ja czuwam.** Podobnie jak krzew ma oznaczać koniec zimy, tak Pan mówi: „Ja czuwam nad moim ludem”.

O drugiej wizji Jeremiasz pisze: „*Widzę wrzący kocioł, a powierzchnia jego jest od strony północnej*”. (Jr 1, 13) Jeremiasz widzi kocioł, w któ-

rym coś się gotuje, i ten sagan jest wychylony ku północy. Jest to znak, że Jerozolimie grozi katastrofa nadciągająca z północy. Nieprzyjaciół jest narzędziem w ręku Boga (Jr 1, 14 nn.). Najazd wroga jest karą za odstępstwo od Boga i służenie obcym bogom. Jeremiasz ma za zadanie przekazać te zapowiedzi narodom i jego przywódcom.

Jeremiasz przez całe swoje życie spełniał posłannictwo otrzymane od Pana. Niejednokrotnie łączyło się to z trudnościami i niebezpieczeństwem, ale nic nie odciągnęło go od powierzonej misji.

Zupełnie inne jest powołanie proroka Izajasza. Żył on w VIII wieku przed Chrystusem w Jerozolimie. Był on żonaty i miał dwóch synów, którym nadał symboliczne imiona. Pierwszy z nich to Szear-Jaszub („Reszta się nawróci” lub „Reszta powróci”) (Iz 7,1-9). Imię to zawierało zarówno groźbę jak i pomyślną zapowiedź, zapowiadało bowiem klęskę narodu judzkiego, ale także przetrwanie nielicznej grupy dobrych Izraelitów, z której miał się później odrodzić naród i nawrócić się do Boga. Drugi syn Izajasza nosił imię Maher-Szalal-



Chasz-Baz (Rychły-Łup-Bliska-Zdobycz). Oznaczało ono mającą wkrótce nadejść klęskę oraz upadek wrogów Judy - Izraela i Damaszku (Iz 8,1-4).

W momencie powołania Prorok widzi wspaniałą chwałę Pana siedzącego na tronie w świątyni. W powietrzu fruwały serafini i śpiewają: „święty, święty, święty”. Cała świątynia wypełniona jest dymem i śpiewem. Izajasz zauważa swoją grzeszność i nieczystość. Jeden z serafinów gorącym węglem oczyszcza jego wargi i w ten sposób zmywa jego winy. Następnie: *„usłyszałem głos Pana mówiącego: Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł? Odpowiedziałem: Oto ja, posłij mnie!”*. (Iz 6, 8) **W ten sposób wyraża gotowość głoszenia Słowa Bożego.** Powołanie proroka Izajasza jest potwierdzeniem faktu, iż Pan Bóg może także wzywać poprzez doświadczenie osobiste, które przekłada się na radykalną zmianę życia. Powołanie Izajasza przejawia się jako wolny i nieprzewidywany wybór dokonany przez Jahwe. Elementem ważnym w tej historii jest osobiste doświadczenie relacji z Bogiem. **Istotne są także dwa momenty powołania: oczyszczenie i głoszenie. Usta Izajasza zostają uwolnione i oczyszczone z grzechu, a jednocześnie gotowe do głoszenia Słowa Pańskiego.**

Również niezwykle było powołanie Ezechiela. Ezechiel pochodził najprawdopodobniej z rodziny kapłańskiej i sam był kapłanem. Żył w VI wieku przed Chrystusem, mieszkał w Jerozolimie lub w jej okolicach, a więc prawdopodobnie w młodości spotykał proroka Jeremiasza lub przynajmniej znał jego naukę.

W czasie swego wyboru widzi otwarte niebo i niezwykle istoty przypominające ludzi, przemieszczające się dzięki znajdującym się obok nich kołom. Miały nad sobą coś w rodzaju sklepienia, na którym stał tron i zasiadał Ktoś o wyglądzie człowieka i blasku płonącego ognia, otoczony ze wszystkich stron światłością. (Ez 1) Głos polecił mu iść do ludu Izraela i przemawiać w imieniu Boga. Następnie Pan dał mu zwój tekstu i nakazał go spożyć. *„A On rzekł do mnie: Synu człowieczy, zjedz to, co masz przed sobą. Zjedz ten zwój i idź przemawiać do Izraelitów!”* (Ez 3, 1) Zwój zawie-

rał same skargi i żale i był zapisany w sposób nietypowy, bo po obu stronach, co wyrażało symbolicznie przekonanie o ogromnej ilości pretensji, jakie miał Jahwe do swego niewiernego ludu. Prorok w czasie sceny powołania nie mówi żadnego słowa. Być może jest to znak jego strachu, ale również pełnego podporządkowania woli Bożej. Wypełnia jedynie dokładnie to, co mu Bóg poleca.

Ostatnim przykładem powołania jest prorok Jonasz. Żył w VIII wieku przed Chrystusem i pochodził z Gath-Chefer w Galilei. W tym przypadku Pan powiedział słowa powołania do Jonasza: *„Wstań, idź do Niniwy - wielkiego miasta - i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze”*. (Jon 1,2). Jednak prorok nie chce wypełnić tej misji i ucieka do Tarszisz. Prawdopodobnie motywem tej ucieczki nie jest lęk przed trudnościami, ale to że Jonasz nie chce nawracać pogan. Wskutek działania Boga rozpętuje się silna burza, Jonasz zostaje wyrzucony ze statku do morza i połknięty przez wielką rybę. W jej brzuchu przebywa 3 dni modli się i zostaje ocalony. Pan konsekwentnie zmierza do wypełnienia posłannictwa przez Jonasza. Teraz już Prorok bez zwłoki idzie do Niniwy, a tam nawołuje do pokuty i ocala miasto.

We wszystkich omówionych opisach powołania zaczerpniętych ze Starego Testamentu można wyróżnić pewne stałe elementy: posłanie wyrażone słowami: „oto posyłam cię” lub „idź”; wezwanie do braku obawy, ponieważ „Ja jestem z tobą” oraz nakaz przemawiania w imieniu Jahwe, ujęty w symbolicznych gestach otwarcia ust i spożycia księgi, oczyszczenia ust, dotknięcia ich dłonią Boga, itp. Powołanie jest zasadniczo nieodwołalne. Jeżeli człowiek stawia opór przestraszony ogromem zadań oraz trudnościami i próbuje się wykręcić, Bóg może dokonać modyfikacji i pójść na pewne ustępstwa, ale podstawowa opcja, czyli misja głoszenia słowa Bożego zostaje niezmienna. Prorocy z powodzeniem wpisują się w tegoroczne hasło „Idźcie i głoscie”. Stanowią dla nas wzór, który powinniśmy naśladować głosząc słowo Boże „w porę i nie w porę”.

Maryla

ciąg dalszy ze str. 3

Wakacyjne przymiarki

Przewaga odpowiedzi C - Festiwalowe lato

Jesteś osobą, która przez cały dzień tryska niepowtarzalną energią. Nie lubisz siedzieć w miejscu, uwielbiasz, gdy coś się wokół Ciebie dzieje. Dlatego właśnie **w tegoroczne lato powinnaś odwiedzić jak najwięcej muzycznych festiwali.** Jeśli do tej pory nie miałaś odwagi, by pojechać na Opener'a, czy chociażby do Opolu, koniecznie nadrób zaległości w te wakacje. W takich miejscach będziesz mogła bawić się do białego rana, zapominając zupełnie o wszelkich zmartwieniach. Aby Twoje szalone lato było jeszcze bardziej udane, na muzyczne wojaże koniecznie zabierz ze sobą najlepszą przyjaciółkę lub przyjaciela.

Przewaga odpowiedzi D - Autostopem w siną dal

Tradycyjne wakacje nad morzem to opcja nie dla Ciebie. Ty lubisz szaleństwo i przygodę, dlatego powinnaś zdecydować się na **zwiedzanie Polski (a może i świata) autostopem.** Odwagi do takich wojaży na pewno Ci nie zabraknie. Jesteś osobą spontaniczną, szybko nawiązującą kontakty, umiesz organizować sobie czas, a przy tym masz niewielkie wymagania co do jakości noclegu i komfortu podróży. Pamiętaj jednak, żeby nigdy **nie podróżować autostopem samotnie!** Z paczką prawdziwych przyjaciół będziesz czuć się bezpiecznie.

Maryla

UŚMIECHNIJ SIĘ

Wycieczka po jeziorze Genezaret. Bilet kosztuje 100 dolarów.

— Tak drogo! — dziwi się zbulwersowany turysta.
— Owszem, ale to po tym jeziorze Jezus piechotą chodził!

— No i wcale się nie dziwię! Przy takich cenach...

— Jak najkrócej streścić Nowy Testament? - zapytał ksiądz na lekcji religii.

— Zabili Go i uciekł...

Idzie Ahmed, a przed nim jego żona.

— Ej, Ahmed — woła Muhammed — Allah nie tak uczył! W Koranie napisano, że żona musi chodzić z tyłu za mężem!

— Kiedy pisali Koran, nie było min przeciwpiechotnych. Naprzód Fatima, naprzód...

Pewnego dnia Jezus powiedział:

— Kto jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień! Nagle ktoś zza pleców Chrystusa rzuca kamień.

— Mamo, mówiłem żebyś się nie wtrącała!

Przy wspólnym obiedzie rozmawiają katolik, protestant, muzułmanin i żyd. Katolik:

— Jestem tak majętny, że zamierzam kupić CitiBank.

Protestant:

— Jestem bardzo zamożny i kupię sobie General Motors.

Muzułmanin:

— Jestem bajecznie bogatym księciem. Kupię Microsoft

Zapadła cisza, wszyscy czekają co odpowie żyd. Ten spokojnie zamieszał kawę, oblizał łyżeczkę i odłożył ją na spodek. Następnie popatrzył na pozostałych biesiadników i mówi:

— A ja nie sprzedaję.

Czym dla nas jest Bóg? - pyta katechetka na lekcji.

— Pasterzem — odpowiada Kasia.

— A czym my jesteśmy dla Boga?

W klasie cisza, nagle Jasiu mówi:

— Stadem baranów!

Umarł ateista. Staje przed świętym Piotrem i czeka na decyzję.

— Piekło — decyduje św. Piotr.

— Ale jak to piekło?

— No tak, piekło.

— Chcę rozmawiać z Panem Bogiem.

— Dobrze, zaraz wracam.

Święty Piotr idzie do Boga i mówi.

— Umarł ateista, ja zdecydowałem, że idzie do piekła, a on chciał rozmawiać z Tobą.

— Teraz nie mam czasu, powiedz mu że mnie nie ma.

Kana Galilejska, ranek po weselu. Ludzie leżą z błędnym wzrokiem na stołach i pod stołami. Jeden z biesiadników podnosi głowę i mówi:

— Eeej, poślijcie kogoś po wodę — tylko błagam, nie Jezusa!!!!



Piotrek ma coś załatwić u księdza proboszcza.

— Zachowuj się grzecznie! — upomina go matka. — Jak zobaczysz księdza, powiedz ładnie: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Kiedy Piotrek wraca, mama upewnia się:

— Byłeś grzeczny?

Chłopiec na to:

— Tak, tylko księdza nie było na plebani i otworzyła mi gospodyni, więc jej powiedziałem: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna”.

Powódź przyszła nagle. Zalała domy po same dachy. Ludzie odpływają zabierani przez pontony. Przy jednym domu siedzi człowiek - uznawany za bogobojnego.

— Wsiadaj Zenek!

— Zostaję — wierzę w Opatrzność boską.

Tymczasem woda się podnosi dalej, do połowy dachu. Opodal przepływa drugi ponton:

— Możemy Cię zabrać, Zenek!

— Eeee, co wy, wierzę w Opatrzność boską — zostaję! Woda podniosła się już pod samą kalenicę, tak że Zenek trzyma już stopy w burej wodzie. Przepływa kolejny ponton.

— Ratuj się Zenek — zginiesz tutaj

— Zostaję — wiecie... Opatrzność boska...wierzę w nią. Jednak woda podniosła się jeszcze bardziej, zalała dom, a Zenek się utopił i staje przed obliczem boskim.

— Panie Boże, czemuś mnie nie uratował, gdzie Twoja Opatrzność?

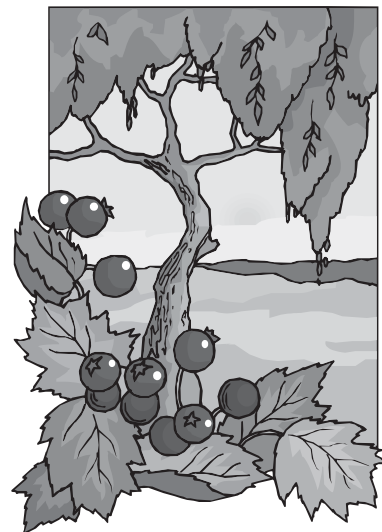
— Nie uratował?! Gdzie moja Opatrzność?! A kto trzy razy po Ciebie ponton wysyłał?!

Domek na Skale

DROGIE DZIECI i RODZICE!

Nareszcie wakacje! – najdłuższy odpoczynek w roku, czas luzu i „wolności” od szkoły, który cieszy każdego. Pamiętajcie jednak, by odpoczynek od codziennych obowiązków był aktywny i twórczy, i by w tym beztróskim czasie, pełnych zabaw, nie odpoczywać od Boga. Dookoła jest wiele miejsc pełnych BOGActw, o czym pięknie opowiada wiersz Anny Józwiak:

Dziękuję Boże za piękne słońce,
za trawę, niebo, kwiaty na łące.
Dziękuję za koty, motyle, drzewa.
Dziś pieśń pochwalną me serce śpiewa!
Bądź pochwalony w jeziornej toni
w plusku ryb srebrnych, w ziół letnich toni,
w wiatru pieszczotach i szumie trzciny.
Cześć niech ci dadzą Boże maliny,
truskawki, jabłka, śliwki i gruszki,
pęczki rzodkiewek, natka pietruszki
i morskie fale i górskie szlaki,
leśne ścieżyny, figlarne ptaki.
Dzięki za mnóstwo letnich atrakcji!
Bądź pochwalony za czas wakacji.



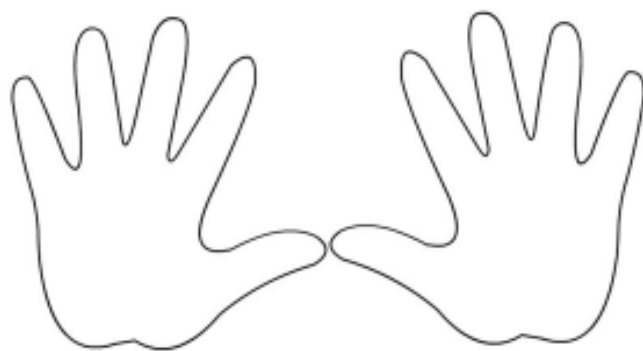
Podczas wakacyjnych wędrówek i spacerów uważnie więc obserwujcie to co Was otacza, podziwiajcie piękno przyrody, poznawajcie nowe, ciekawe miejsca, a na pewno wrócicie z nich zadowoleni, wypoczęci i pełni nowych wrażeń.

ZADANIE 1

Chcąc, aby wakacje upływały Wam z Panem Bogiem możecie korzystać z **MODLITWY 5 PALCÓW** wg papieża Franciszka. Papież wymyślił ją będąc arcybiskupem Buenos Aires. Jest bardzo prosta i można odmawiać ją w kościele, w podróży, na spacerze – jednym słowem wszędzie! Odmawiając ją zaczynamy od kciuka, który jest najbliżej serca i modlimy się za tych, którzy są nam najbliżsi, a więc mamę, tatę i innych członków rodziny. Później przechodzimy na palec wskazujący i modlimy się za tych którzy nas kształcą, wychowują i leczą. Oni potrzebują wsparcia i mądrości, by Bóg prowadził ich we właściwym kierunku. Krok trzeci to modlitwa na palcu środkowym za przywódców, liderów i rządzących. Na palcu serdecznym modlimy się za wszystkich chorych, strapionych i obciążonych problemami, a na ostatnim – małym można poprosić Boga o łaski dla samego siebie.

Jak zrobić rączkę/dłoni?

Na papierze z bloku technicznego narysuj dłoni większą od dłoni naturalnej. Dłonie z jednej strony mogą mieć kolory wybranego kontynentu, a drugą stronę białą. Wytnij 4 takie dłonie, a następnie sklej ze sobą paluszki. W miejscu nadgarstka będzie miejsce na nałożenie papierowej dłoni (tak jak rękawiczkę). Krawędzie należy połączyć zszywaczem. Rączkę pokoloruj, przyklej kolorowe naklejki, a na każdym palcu napisz za kogo się modlisz. Jedną rączkę podaruj koledze i zachęć go do modlitwy.



ZABAWY NA WAKACYJNE DNI

„Nie mam co robić!”. Tyle razy słyszymy to zdanie, że postanowiłam zaproponować Wam kilka nowych, atrakcyjnych zabaw. Jeżeli dzieci są na zorganizowanych wakacjach to problem z wymyślaniem zabaw, rodzice mają z głowy. Gorzej, jeśli dzieci spędzają je w domu, wtedy zaczynają się schody, a w końcu permanentne ślęczenie z nosem przy TV, komputerze, czy tablecie, nie jest rozwiązaniem. Na początek zachęcam do wykonania **wakacyjnego pamiętnika**. Wystarczy zaopatrzyć się w zeszyt, kredki, klej oraz długopisy i zapisywać w nim swoje obserwacje, przygody, wędrówki. Jeśli dodacie do tego rysunki, wkleicie np. bilet z przejażdżki kolejką wąskotorową, pocztówkę znad morza, czy znalezione piórko będzie to wyjątkowa pamiątka przywołująca wspomnienia. Skarbem może być wszystko: wspomnienie, zapachy, fotografie, lokalne smaki, pamiątki kupione w wakacyjnych miejscach, pocztówki, mapy, przewodniki, książki itp. Zachęcam, by pamiątki zbierać wszystkimi zmysłami. Innym rozwiązaniem może być **skrzynia skarbów**, a wtedy zmieści się do niej również znaleziony kamień o ciekawym kolorze, czy korzeń o ciekawym kształcie.

Skojarzenia – zaczynamy zabawę mówiąc dowolne słowo, np. „słońce”. Następnie dziecko mówi słowo kojarzące się z nim, np. „gorąco” i dalej szukamy słowa do niego np. „lato” itd.

Detektywi – na spacerze np. w parku dzielimy się na grupy, której przydzielamy zadanie – znalezienie i utworzenie zbioru rzeczy zielonych, miękkich, okrągłych. Zasilą one później skrzynię skarbów, a zgromadzone w ten sposób okazy wykorzystane zostaną do rozmaitych prac plastycznych i technicznych.

Dzieło sztuki – na podłodze, zabezpieczonej folią malarską, rozwijamy duży arkusz papieru o dowolnych wymiarach i kształcie. Większe, niepotrzebne kawałki folii bąbelkowej owijamy dookoła nogi tworząc coś w rodzaju ochraniaczy i jednocześnie butów (mocujemy taśmą klejącą lub klamerkami) i maczamy, tak zabezpieczone stopy, w wylanej wcześniej do pudełka np. od butów, farbie. Teraz chodząc po papierze tworzymy odciski. Jeśli ma być to wielobarwne dzieło to należy pamiętać by zacząć stemplowanie od farby najjaśniejszej. Jeśli dysponujemy większą ilością folii można przygotować kilka ochraniaczy, które po skończonej zabawie wystarczy umyć i dobrze wysuszyć – do ponownego wykorzystania. W ten sposób powstanie ciekawe dzieło, które może stanowić tło do dalszych działań np. kolaży, czyli artystyczny papier dający dodatkowe, często zaskakujące możliwości.

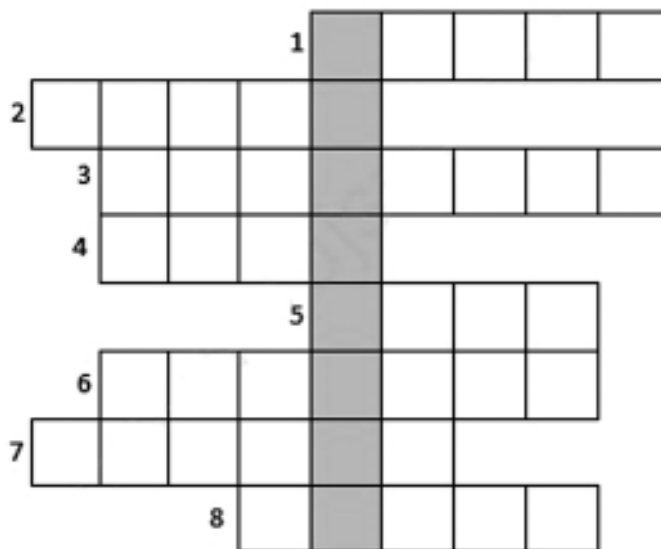
Galeria modelek – do tej twórczej zabawy wystarczą rozmaite ubrania, obuwie, nakrycia głowy i inne elementy stroju np. gromadzone i przechowywane jako rzeczy do wykorzystania na bal przebierańców lub do zabaw w teatr. Zabawę rozpoczynamy od narysowania na papierze pakowym sylwetki – prosimy koleżankę lub kolegę i tworzymy obrys postaci w dowolnej pozie. Tak przygotowaną sylwetkę ubieramy tworząc rozmaite kreacje letnie np. sportowe, wieczorowe czy na inne okazje. Wyobraźnia i inwencja twórcza odpowiedzą Wam resztę i „zagrają” same.



ZADANIE 2

Rozwiąż wakacyjną krzyżówkę.

1. Służy do grania, np. w siatkówkę.
2. Ma kierownicę, siodełko i 2 pedały.
3. Zbieramy je nad morzem.
4. Pyszne i zimne. W kubeczku lub na patyku.
5. Np. Alpy lub Beskidy.
6. Możesz polecieć nim na wakacje.
7. Czarne drobne owoce.
8. Egzotyczne drzewa, na których rosną kokosy.



Hasło: _ _ _ _ _



ZADANIE 3

Przeczytaj krótką legendę o niezapominajkach.

Pewnego dnia mały Jezus siedział na kolanach Maryi i spoglądał w jej przepiękne oczy. Żał mu się zrobiło, że kiedy już Jej na ziemi nie będzie, razem z Nią także one zgasną na zawsze. Postanowił temu zaradzić, sprawić, by ludzie zapamiętali je na wieki. Wyciągnął rączkę i nagle okalająca ich łąka pokryła się kobiercem niezapominajek. Ta piękna legenda wyjaśnia dlaczego lud nazwał ten niepozorny, ale piękny kwiatek... „oczami Maryi”.

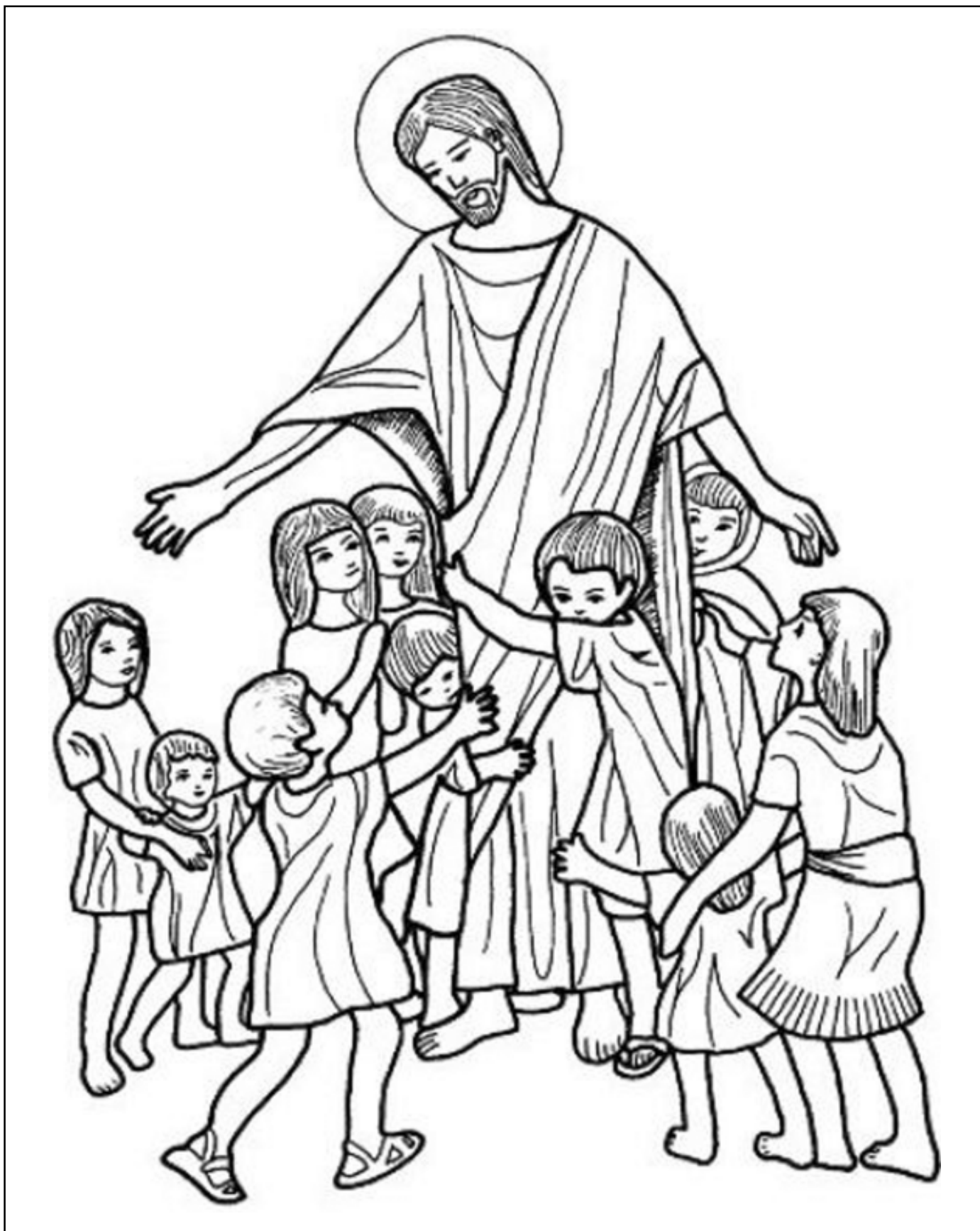
Maryję porównywano niegdyś do samego _ _ _ _ _ / U, D, O, R, G, O /, a maryjne ludowe nazwy mają prawie wszystkie najpiękniejsze kwiaty i najskuteczniejsze, najwonniesze zioła. I tak: przywrotnik nazwano _ _ _ _ _ / Ł, S, P, A, Z, C, Z, M, E R, A, M, Y, I /
 begonię _ _ _ _ _ / C, E, S, R, E, M /
 konwalię _ _ _ _ _ / A, Z, Ł, M, I /
 wiciokrzew i pierwiosnek _ _ _ _ _ / L, A, P, C, M, A, I /
 dziurawiec _ _ _ _ _ / O, P, T, E, M /
 szalwie _ _ _ _ _ / A, Z, S, E, L, M /
 rozmaryn _ _ _ _ _ / A, Ż, Ó, R /
 irys _ _ _ _ _ / I, M, C, E, Z, M, E /
 czerwona róża symbolizuje _ _ _ _ _ / O, I, M, Ł, Ś, Ó /
 lilia _ _ _ _ _ i _ _ _ _ _ / S, Z, C, Y, T, Ś, O, Ó / i _ _ _ _ _ / W, Z, D, I, E, I, Z, C, E E, C, /
 /A, M, I, R, Z, Y, Ń, S, T, W, O /

Pamiętajmy zatem o Maryi, kiedy zechcemy posadzić jakąś nową roślinę w swoim przydomowym ogródku.



ZADANIE 4

Pokoloruj i podpisz obrazek.



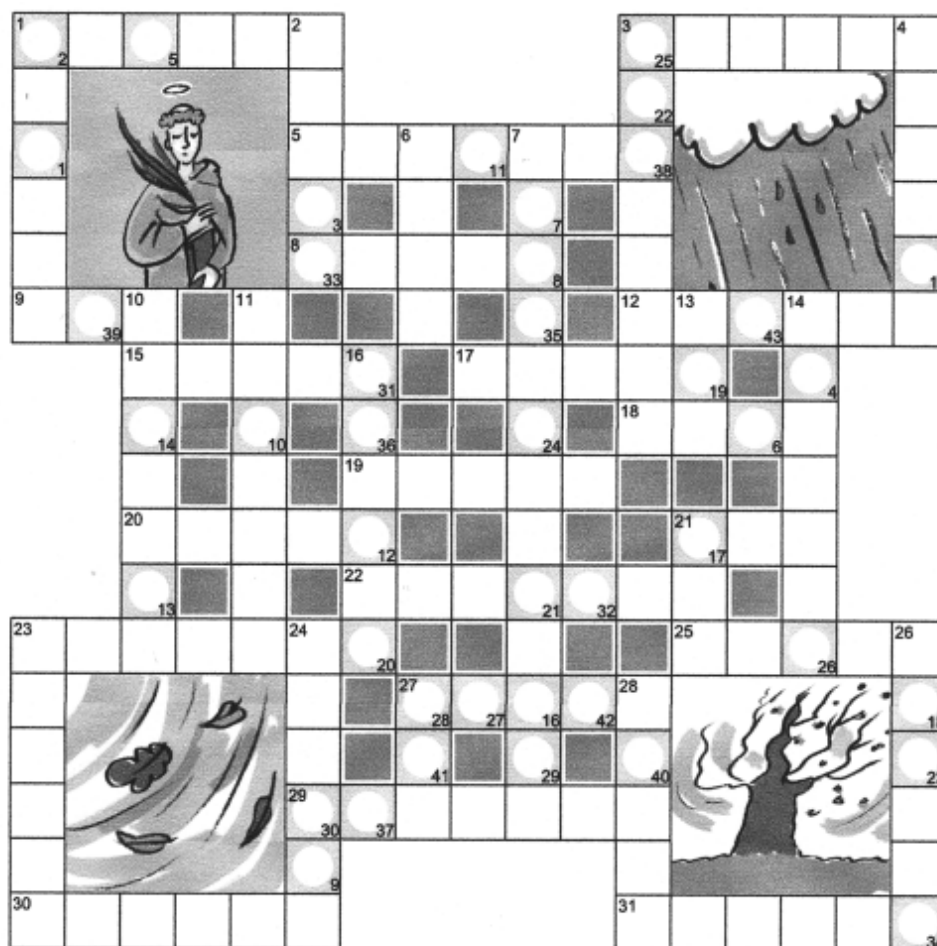
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

1) zdobi kościelne okno 3) owoc zerwany w raju 5) sakrament oczyszczający z wszelkiego grzechu 8) nauka o moralności 9) kuzynka kaczk 12) bezsilność 15) stan przed stworzeniem świata 17) płomyk 18) miasto św. Franciszka 19) muzyczna pajęczyna z dobranocki 20) wafle z bitą śmietaną 21) rosi czoło 22) zasiada przy stole wigilijnym 23) liczna grupa osób 25) cenne znalezisko 27) toczy się w filmie 29) scena bez kurtyny 30) wartościowy utwór 31) kolor wiosny

Pionowo:

1) zawody kolarskie 2) dobro doczesne i nadprzyrodzone 3) w Kościele katolickim pierwsza część Liturgii godzin odmawianej o wschodzie słońca 4) Abraham dla Izaaka 6) otacza Watykan 7) głoszenie Dobrej Nowiny 10) część mięśnia łącząca go z kością 11) podlega proboszczowi 13) niewiadoma w równaniu 14) kobieta po zawarciu związku małżeńskiego 16) niejedna w dorobku biskupa i poety Ignacego Krasickiego 21) podtrzymuje spodnie 23) najszybsze zwierzę lądowe 24) ...życia, według Księgi Rodzaju rośło w środku rajskiego ogrodu 26) ...Boża, postawa religijna wyrażająca uznanie potęgi, świętości i wielkości Boga 27) wyjście piłki poza obręb boiska 28) Indianin z plemienia Winnetou



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 43 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

17	18	19	20	21	22	23	24

25	26	27	28

29	30	31	32	33	34

35	36	37	38	39	40	41	42	43

UWAGA! SEKTY WERBUJĄ!

Wakacje za pasem. Często nasze pociechy chcą się wyrwać spod kurateli rodziców i same jadać w Polskę. Spotykają różnych ludzi i po przyjeździe do domu nie poznajemy naszej latorośli. Często dostają się pod zły wpływ sekt. Szczególnie miesiące letnie są okazją dla różnych grup do zwabiania nowych członków. Jak rozpoznać czy nasze dziecko nie wpadło w „sidła sekty”?

Sekta jest to grupa ludzi, która posiada strukturę typu piramidowego i autorytarne kierownictwo. Charakterystyczne dla niej jest nauczanie i przewodnictwo pochodzące od osoby lub osób znajdujących się na szczycie tej hierarchii. Grupa tego typu zazwyczaj usurpuje sobie prawo do posiadania wiedzy na temat jedynej drogi do Boga, Nirwany, Raju itd. Stosuje techniki manipulacji ludźmi poprzez zmiany w ich myśleniu, kontrolę umysłu. Celem takiego oddziaływania jest uzyskanie pełnego panowania nad swoimi członkami i zatrzymanie ich na stałe wewnątrz grupy. Najbardziej znane sekty religijne w Polsce: Świadkowie Jehowy, Satanizm, Hare Kriszna, sekta Niebo, New Age, Metoda Silvy, Reiki i Rodzina Miłości.

U osób, które wstąpiły do sekty, można zaobserwować szereg niezwykłych zachowań np.: nagłą zmianę osobowości; zamknięcie się w sobie i tajemniczość; posługiwanie się nowym językiem-żargonem sekty; nowe kontakty towarzyskie; utratę zdolności krytycznego myślenia; brak uczuć i chłód w stosunkach z rodziną i przyjaciółmi; zmiany fizyczne: nagły spadek lub przyrost wagi ciała spowodowany nieodpowiednią dietą, bezsennością, przemęceniem; zachowania neurotyczne, psychotyczne, skłonności samobójcze; niezwykle pobudzenie i witalność; fascynację nową literaturą, muzyką.

Ogólne zmiany w zachowaniu

Następuje nagła i wyraźna zmiana osobowości dziecka. Rodzice po pewnym czasie mogą zauważać, że bliska im osoba zmieniła się nie do poznania. W osobie dotąd miłej i kochającej uzewnętrzniają się skutki nadużyć stosowanych przez sektę. Pojawia się postawa odrzucenia wszystkiego, co znajduje się na zewnątrz oraz uczucie nienawiści. Dziecko postrzega siebie w stosunku do innych jako „prawego” i wyraża to szczególnie wobec wszystkich odłączonych. Wynika to z tego, że sekty postrzegają świat „z pozycji arki Noego”. Wszyscy poza tymi, którzy znajdują się na arce są źli i nieszczęśliwi. Wszystko, co jest wewnątrz arki jest zbawione, a co poza nią - utracone. Dziecko uważa sektę jako wielką matkę, dającą mu poczucie bezpieczeństwa.

Rodziców może zaniepokoić fakt nagłej zmiany w odżywianiu i ubieraniu się dziecka oraz utrata wszystkich dotychczasowych przyjaźni. W kontakcie z dzieckiem rodzice mogą odnieść wrażenie tajemniczości, nieobecności podobnej do transu. Powodem takiego zachowania może być wpływ sugestii i hipnozy lidera sekty.

Zmiany intelektualne

Dziecko zaczyna fascynować nowa literatura, posługuje się nowym językiem, zmienia swój system wartości. Efektem tego procesu jest postawa superkrytyczna, agresywna lub obronna. Dziecko przestaje samodzielnie myśleć, postrzega świat w sposób bardzo prosty, wyjaśniający każdy problem. Sekta odrzuca naukę w szkołach i na uczelniach, uważa jedynie własną naukę za wartościową i prawdziwą.

Nagłe kłopoty szkolne dziecka (zaniedbywanie obowiązków szkolnych, opuszczenie się w nauce, czy porzucenie szkoły) powinny szczególnie zaniepokoić rodziców.

Zmiany fizyczno-emocjonalne

W kontaktach z rodziną i przyjaciółmi daje się zauważyć nagłe ochłódzenie i brak emocji, czasem też ból, żal i oskarżenie. Sekta powoduje duże spustoszenie w relacjach międzyosobowych, ogranicza zdolność dziecka do zawierania dojrzałych i głębokich związków. Zachowanie dziecka może cechować niepokój i pośpiech lub podniecenie i witalność. Szczególnie



niebezpieczne są przejawy lęku i myśli samobójczych, skrajność emocji: euforia lub depresja. Członkowie sekty tracą zdolność do życia w społeczeństwie poza swoją grupą. Przyczyną tego są wrażenia zaburzeń psychicznych, brak równowagi aż do podejrzeń psychozy, paranoi, nieustannej manii prześladowczej.

Zewnętrznym znakiem dającym się łatwo zaobserwować u dziecka, może być nagły spadek lub przyrost wagi, złe odżywianie, brak snu, przemęczenie, czy zły wygląd. Sekta bowiem wypełnia cały wolny czas różnymi zadaniami. Może to być sprzedaż książek, czasopism, werbowanie nowych członków, udział w medytacjach. Często nieobecność dziecka w domu powinna zaniepokoić rodziców, gdyż sekta wykorzystuje w swojej działalności cały czas i energię swoich członków. Znajdują się oni zwykle w stanie wyczerpania fizycznego, jak i psychicznego. Ze strony sekty stosowana jest także presja mająca na celu oddanie grupie wszystkiego, co się posiada, oddania całego siebie. Dziecko, które uległo takiemu przymusowi skłonne jest wyludzać od rodziców coraz to większe sumy pieniędzy. Może się także posunąć do kradzieży kosztownych rzeczy.

Święto Matki Bożej Zielnej „Każdy kwiatek woła - Weź mnie do kościoła”.

Nadchodzą upragnione wakacje. Wreszcie odetchną dzieci my rodzice i nieco nauczyciele. Lato niesie nam z sobą zapach świeżo skoszonej trawy wysuszonego siana, poi nas wonią polnych kwiatów i tych z naszego ogródka. **15 sierpnia jest w kościele katolickim uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny**. W polskiej tradycji święto Wniebowzięcia NMP zwane jest również świętem Matki Bożej Zielnej. Na pamiątkę podania głoszącego, że Apostołowie zamiast ciała Maryi znaleźli kwiaty, poświęca się kwiaty, zioła i kłosa zbóż. Ludzie wierzą, że zioła poświęcone w tym dniu za pośrednictwem Maryi otrzymują moc leczniczą i chronią od chorób i zarazy. Rolnicy tego dnia dziękują Bogu za plony ziemi i ziarno, które zebrali z pól. W wielu regionach zachowała się tradycja niesienia do kościoła bukietów ułożonych z polnych kwiatów, ziół i traw. Z pogody, jaka towarzyszy temu dniu przepowiadano, co przyniosą kolejne dni. I tak:

- Matka Boża Zielna Pani słońcem darzy gospodarzy.
- Gdy Zielna Matka deszcz przynosi, to zwykle na narodzenie Matki rosi.



Dawniej wracający z kościoła gospodarz, stawał w progu, żegnał się krzyżem i mówił: „wianek od Zielnej Pani trza zawiesić w komorze, by rok zdrowiem darował i łaską obejmował”. Największe i wyjątkowe obchody w tym dniu panują w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W dzień Wniebowzięcia NMP odbywają się tam inscenizacje Zaśnięcia Maryi oraz jej Wniebowzięcia. Procesja niesienia figury śpiącej Maryi ściąga do Kalwarii wielu pielgrzymów chcących przeżyć ten dzień szczególnie i duchowo. W wielu parafiach święto to łączone jest również z dożynkami.

W naszym regionie uroczystości obchodzi się Odpust Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kalwarii Wejherowskiej. Przypada na dni 14 i 15 sierpnia. Jego głównym punktem jest wieczorny przemarsz procesji z zapalonymi świecami i przeźroczystą trumienką, w której ułożona jest figura zmarłej Matki Bożej z kaplicy Domek Matki Bożej do kaplicy Grób Matki Bożej. Procesja wywiera niezwykle, wielkie przeżycie, gdy wijący się w ciemnościach wśród wzgórz i dolin płonący świecami wąż wiernych pokonuje trasę między kaplicami.

Anna M.



Korony do obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej



W tym roku obchodzimy 300. rocznicę koronacji Matki Bożej Częstochowskiej i 35. rocznicę obecności obrazu Matki Bożej w pierw w kaplicy, a teraz w naszym kościele. Przez 35 lat kult Matki Najświętszej w naszych sercach, w świątyni i w domach nieustannie wzrasta. Ostatnie 30 lat to: comiesięczne adoracje w 15. dzień miesiąca połączone z czuwaniem, to codzienne apele jasnogórskie o godz. 21.00 w maju i w październiku, nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca, a także sobotnie nabożeństwa do Maryi i św. Maksymiliana Kolbe. Pragniemy włączyć się w wielkie dziękczynienie, w Żywą Koronę dla Maryi modlitwą i postanowieniami, ukoronować Maryję naszym ewangelicznym życiem.

Zewnętrznym wyrazem wdzięczności za otrzymane łaski i modlitewne prośby o dalsze wstawiennictwo Maryi za nami będzie korona dla Dzieciątka Jezus i Matki Bożej w Jej obrazie w naszej świątyni. Przedstawiamy projekt koron wykonany jest przez Pana Wawrzyńca Sampa. Korony będą wykonane ze srebra, z uwypukleniami, pozłacane galwanicznie, inkrustowane szlachetnymi kamieniami i bursztynem.

Proszę o włączenie się do tej inicjatywy przez dar serca i dobrowolnej ofiary na wykonanie koron. Serdeczne Bóg Zapłać.

ks. proboszcz

POWIEW POEZJI



ŚWIĘTA MARYJO

Święta Maryjo Jasnogórska pani
Do ciebie matko prośby składamy
Śpiesz nam z pomocą matko Boga
Nas biednych tu ogarnia trwoga
Jesteś o Pani grzesznych ucieczką
Przybądź z pomocą gdy nam ciężko
Uproś Matko łaskę u swojego syna
Kiedy nadejdzie rozstania godzina

MARYJO WNIEBOWZIĘTA

Matko którą Bóg wziął do nieba
Twojej pomocy pani nam trzeba
Uproś nam łaskę u swojego syna
Kiedy nadejdzie próby godzina
Błagamy ciebie o Matko święta
Niech ta prośba będzie przyjęta
A Jezus ześle łask swoich zdroje
Bo są skuteczne modlitwy twoje
Gdy cię Matko w niebie spotkamy
Wówczas ci serca czyste oddamy
Podziękujemy serdecznie o Pani
Że się wstawiłaś do syna za nami

ŚWIĄTYNIA BOGA

Kościół to my - Świątynia Boga,
z ludzkich serc zbudowana,
z każdej strony wiedzie doń droga
i bicie dzwonów słyszane od rana.
Umieszczone w wysokiej wieży,
sięgającej chmur na niebie,
mocno wierzę że stamtąd,
spogląda Bóg na mnie i na ciebie.
Kolorowe witraże,
przyciągają wiernych wzrok,
w nich Świętych twarze,
w cichej zadumie tkwią.
Szerokie wrota wiodą do Kościoła,
w przedsionku sam Chrystus czeka,
z ołtarza Matka Boża woła
- chodźcie i ciepło się uśmiecha.
Wierni na mszę podążają,
w duchu wiary i nadziei,
w modlitwie cześć Bogu oddają,
Jezusowi i Panience Świętej.

WAKACJE U BABCI

Wspominam ten czas z sentymentem,
wieś była inna niż dzisiaj.
W wakacje, ledwo zaczęte,
do babci nas wieźli rodzice.
Liczna rodzina zjeżdżała
się razem z dziećmi do dziadków,
bo w gospodarce niemałej
pomocna każda gromadka.
Pachniało zbożem dojrzałym,
Sianem, krowami, końmi
i z pieca chlebem pachniało
wyrobionym kochanymi dłońmi.

A kiedy przyszedł sierpień, dnia piętnastego
- Święto Matki Bożej Zielnej,
babcia dawała nam spięte
w bukiety różne zioła, miętę,
kwiaty, kłosa zbóż, rajskie jabłka -
czerwone, z jabłunki przy oknie
i szliśmy na skróty ścieżkami wśród pól,
gdzie wieża kościoła błyszczała,
radośni, ze śpiewem i śmiechem,
z podzięką do Matki Niebieskiej
- do Nieba z duszą i ciałem wziętej.

Poświęcone wiazanki
każda rodzina do miasta zabrała,
aby zdrowie było i trwała Maryi chwała,
miłość, wiara, nadzieja nie gasła.

Leszek Luty

Elżbieta Ciszewska-Wliziła

TABOR

(Górą gór, na której miało miejsce...)
Wielkie Przemienienie oznajmia nam Pismo,
dla wzmocnienia w wierze najmilszych uczniów
- Piotra, Jana i Jakuba,
chciał upewnić w cenie każdego kroku, na drodze
życia kierującego lud do zbawienia, bowiem droga
dotychczasowa to pewna zguba.
I pojaśniało oblicze Jego - twarz niczym Słońce,
szaty w bieli całe, obok stanął Mojżesz i Eliaz,
prorocy wspaniali.
Widząc te postacie, Piotr skory zbudować namioty,
każdemu osobny - *jeden dla Jezusa, jeden dla
Mojżesza i jeden dla Eliasza*. Mąż wszelkiej cnoty.
Jaśniejący obłok wtem otula wszystkich i głos
wprawia w osłupienie - *To jest mój Syn umiłowany,
w którym mam upodobanie. Jego słuchajcie.*
Na twarz popadali. Lęk ogarnął ciało. Jezus się
przybliżył - *Wstańcie, nie lekajcie się*. Kiedy twarz
podnieśli, tylko On był z nimi. I przykazał uczniom
mieć to w tajemnicy aż do zmartwychwstania.

Nowak Ela

Wg. Ew. św Mateusza rozdz.17

Maria Szafran

ciąg dalszy ze str. 18

SEKTY WERBUJĄ!

Jeżeli w zachowaniu nastolatka zachodzą zmiany zgodne z jednym czy dwoma punktami, nie musi to oczywiście oznaczać, że wstąpił do sekty. Ponadto zachowanie członków sekty nie musi wykazywać wszystkich zmian ujętych w 18 punktach. Niemniej jest to wyczerpująca lista, którą rodzice powinni znać.

Jak postępować z dzieckiem mającym kontakt z sektą?

1. Rozmawiać z dzieckiem o jego nowej religii.
2. Przeczytać dostępne materiały sekt i wyznawanych przez nie poglądach.
3. Wskazywać dziecku literaturę wyjaśniającą mechanizm oddziaływania sekty na psychikę człowieka.
4. Za wszelką cenę podtrzymywać kontakt z dzieckiem, włączyć go do problemów dnia codziennego rodziny, nie można dopuścić, aby się całkiem odizolowało.
5. Przez miłość i dyscyplinę uczyć zasad moralnych.
6. Skontaktuj się z duszpasterzem, katechetą, poradnią dla rodzin poszkodowanych przez sekty.
7. Rodzice mają prawo zniszczyć wszelkie przedmioty kultu satanistycznego; książki spalić.
8. Kochać swoje dziecko — miłość uzdrawia.
9. Zapisywać wszelkie nazwiska, adresy i telefony, które mają jakikolwiek związek z aktywnością dziecka w sekcie; sporządzić z tego raport.
10. Zbierać wszelkie dokumenty i informacje na temat sekt, aby być na bieżąco z dalszym rozwojem organizacji oraz jej ukrytych działań.
11. Zachować spokój i unikać gróźb. Nie osądzać swojego dziecka. Odpowiadać na każdą próbę nawiązania kontaktu wychodzącego od dziecka. Być gotowym w każdej chwili do rozmowy z nim.
12. Ustalić i wypowiedzieć głośno swoje stanowisko. Nie akceptować organizacji, ale nie być przeciwko dziecku. Nie dyskredytować przywódcy, z którym emocjonalnie jest związane dziecko. Atakowanie bowiem przywódcy potwierdza tylko w oczach dziecka przestrogi, które usłyszał w sekcie.
13. Podtrzymywać więzi z dzieckiem, akceptując przede wszystkim pozytywne przeżycia w rodzinie. Starać się o bardziej ciepłe i serdeczne przygarbienie dziecka. Pozostawiać zawsze przed dzieckiem otwartą perspektywę: niezależnie od tego, co robi dziecko, rodzice będą zawsze czekać na jego powrót.
14. Nie dawać dziecku żadnych pieniędzy, które posłużą sekcji, a nie jemu.
15. Zwracać się do prasy, aby opisać swoją historię. Opisanie dramatu (bez podawania nazwiska) pomoże uniknąć następnych. Kontakt z mediami może także zmusić sektę do zaniechania działania lub wycofania się z jakiegoś kroku.

oprac. Maryla

RADA NASZEJ DZIELNICY



W imieniu Rady Dzielnic Suchanino informuję, że została umieszczona **gablota informacyjna** przy siedzibie Rady Dzielnic mieszczącej się siedzibie przy ul. Paderewskiego 4B/35. Ułatwi nam to komunikację z osobami, niebędącymi „on-line”. Znajdziecie na niej między innymi informacje o lokalnych i miejskich wydarzeniach, atrakcjach.

Rada Dzielnic w porozumieniu ze Spółdzielnią Mieszkaniową Suchanino zorganizowała **festyn osiedlowy** przy ulicy Kamieńskiego 5. Rozpoczął się o godz. 15 - tej dnia 23.06.2017. Atrakcją festynu był m.in. quiz wiedzy o osiedlu Suchanino, darmowy poczęstunek dla wszystkich dzieci oraz turniej piłki nożnej o puchar Rady Dzielnic. Na turnieju piłki nożnej obowiązywał podział na 4 kategorie wiekowe: rocznik 2005 i młodsi, rocznik 2002-2004, rocznik 1999-2001 oraz rocznik 1998 i starsi. Najlepszym wręczono nagrody rzeczowe: puchary, medale, statuetki w każdej kategorii wiekowej oraz nagrody dla króla strzelców, najlepszego bramkarza jak i również inne atrakcyjne nagrody niespodzianki.

Rada Dzielnic Suchanino funkcjonuje od 6 miesięcy. Dzięki jej staraniom został wykonany podjazd przy Żabce przy ulicy Paganiniego, schody przy Szkole Podstawowej nr 42 oraz remontowane są schody, którymi dojdziemy do ulicy Kartuskiej.

Rada pamiętała również o naszych drogich mamach w dniu 27.05.2017 i w parafii św. Maksymiliana Kolbe zorganizowała koncert Pieśni Maryjnej z okazji Dnia Matki (foto poniżej).

Darek



Nowa odsłona Sali BHP



Dziś zapraszamy na spacer do budynku Sali BHP. Nowo zagospodarowane wnętrze nawiązuje do mieszczącej się tu w latach 1978-1996 Izby Pamięci Stoczni Gdańskiej.

Stoczniowy zabytek

Sala BHP to budynek mieszczący się na dawnym terenie Stoczni Gdańskiej.

Stoi w tym miejscu od XIX wieku i cierpliwie znosi wszelkie zmiany. Od 2015 roku jej adres to ul. Popiełuszki – arteria przecinająca póki co puste tereny postocznio-we, która otwarta została jako Nowa Wałowa. Nie tylko adres się zmienił, również nazwa samego obiektu. Sala BHP zbudowana została jako Torpedo – Lagerhaus, czyli magazyn torped. Niemiecki napis zachował się od strony ulicy Popiełuszki. Magazyn

służył też jako montownia uzbrojenia okrętów wojennych, które budowano w ówczesnej Stoczni Cezarskiej. Po II wojnie światowej budynek niczym się nie wyróżniał. Sytuacja zmieniła się w 1961 roku. Po tragicznym wypadku przy budowie statku Maria Konopnicka, w skutek którego zginęło 22 stocznio-wców, postanowiono zwrócić większą uwagę na szkolenia pracownicze. Od tej pory dawny magazyn znany jest jako Sala BHP, czyli Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Stocznio-wcy zorganizowali w niej również muzeum zakładowe. W czasie sierpniowego strajku w 1980 roku budynek stał się miejscem obrad Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. To właśnie tutaj podpisane zostały słynne Porozumienia Sierpniowe. Dziś, jako zabytek jest własnością NSZZ Solidarność. W 2006 roku

została gruntownie wyremontowana. Jest obiektem ogólnodostępnym, choć przed wizytą warto upewnić się telefonicznie, czy danego dnia nie odbywa się np. konferencja uniemożliwiająca zwiedzanie.

Jak to było?

Sala BHP to powierzchnia około 700 metrów kwadratowych. Centralna jej część jest wciąż wykorzystywana jako miejsce spotkań. Natomiast przy ścianach urządzono wystawę „Stocznia Solidarność. Historia Stoczni Gdańskiej 1844 - 2015”. Hitem tego miejsca jest niewątpliwie diorama, która pokazuje Stocznnię Gdańską w momencie podpisania Porozumień Sierpniowych i zakończenia strajku. Makieta obejmuje aż 12 metrów kwadratowych, składa się z czterech segmentów. Ustawiono

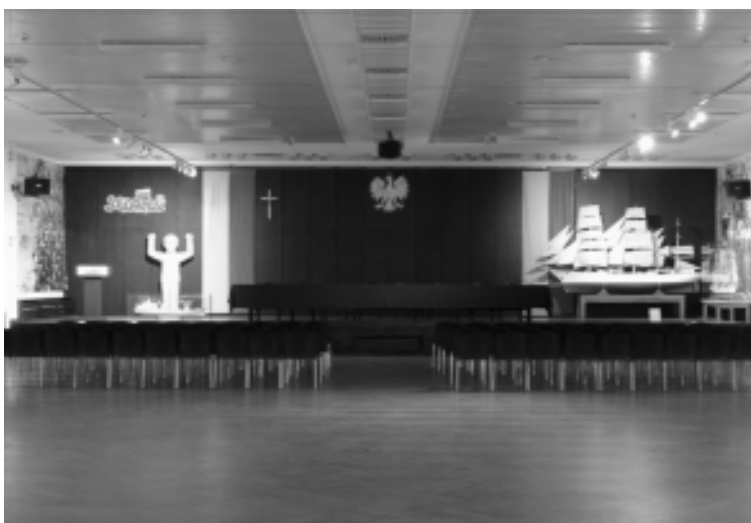


na niej około 2,5 tysiąca figurek. Na podstawie analizy zdjęć autorzy przedstawili tłum ludzi odwzorowując ich ubrania, gesty, a także miejsca, w których stali. Można tu także zobaczyć stocznio-we budynki, których dziś już nie ma. Zabudowa z 1980 roku kontrastuje z obecnym widokiem dookoła Sali BHP. Dioramę ożywiają efekty świetlne, a nawet dźwiękowe – można usłyszeć

Lecha Wałęsę obwieszczającego zwycięstwo strajku. Dioramę stworzyła Grupa Rekonstrukcji Historycznej REKO z Warszawy pod kierunkiem Jana Nałęcza.

Potęga zakładu

Stocznia Gdańska to jednak nie tylko wielkie wydarzenia społeczne i polityczne. To przede wszystkim historia gospodarki przemysłu morskiego, techniki i technologii morskiej. Nowa wystawa kładzie na to nacisk, przez co uzupełnia pobliskie Europejskie Centrum Solidarności. Wszystkie eksponaty ściśle wiążą się z gdańskim zakładem. W gablotach pięknie prezentuje się dwadzieścia modeli zbudowanych w Gdańsku statków. Oko cieszy żaglowiec Dar Młodzieży w skali 1:25, który pojawił się nawet w filmie „Człowiek z żelaza”. Pracę w stoczni uzmysławiają także dioramy wydziałów



K2 i K3. Te makiety z lat siedemdziesiątych służyły do nauki, a dziś przypominają o przeszłości powstającej powoli w miejscu stoczni nowej dzielnicy Gdańska, jaką jest Młode Miasto.

Marta Szagzdowicz

Artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



Procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej w 100-lecie objawień w Fatimie.

Uroczystość I Komunii Świętej





Z ŻYCIA PARAFII

13 maja – Obchodziliśmy dzień wspomnienia Najświętszej Maryi Panny z Fatimy; 100-rocznica objawień NMP Fatimskiej; po mszy odbyła się procesja wokół kościoła z różańcem fatimskim.

14 maja – W drugim dniu uroczystości 100- rocznicy Objawień w Fatimie sprawowaliśmy mszę św. wraz z ks. biskupem Zbigniewem Zielińskim. Ks. biskup poświęcił i zapalił okolicznościową świecę maryjną i odmówił akt zawierzenia.

16 maja - Podczas wieczornej mszy świętej wygłoszona została konferencja na temat: „Maryja – gwiazda ewangelizacji”.

21 maja – Przeżywaliśmy Uroczystość Pierwszej Komunii św. dla dzieci klas III w dwóch grupach o godz. 9.00 i 11.00. Do Pierwszej Komunii św. przystąpiło 120 dzieci.

26 maja – Tego dnia modliliśmy się w szczególności w intencji naszymi drogimi Mam, prosząc o wstawienie Najsświętszą Maryję Pannę.

27 maja – Odbył się koncert Pieśni Maryjnej z okazji Dnia Matki zorganizowany przez Radę Dzielnic Suchanino. Dziękujemy.

28 maja – Obchodziliśmy Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego; – dzieci klas III szkoły podstawowej podczas mszy św. o godzinie 11.00 miały swoją rocznicę przyjęcia pierwszej Komunii Świętej.

1 czerwca – Obchodziliśmy Dzień Dziecka.

3 czerwca – O godzinie 20.00 w naszej parafii rozpoczęliśmy czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego wystawieniem Najsświętszego Sakramentu i osobistą modlitwą — adorację inspirowaną muzyką oraz śpiewem.

4 czerwca – Obchodziliśmy Zesłanie Ducha Świętego; odbyło się spotkanie Młodych w Lednicy pod hasłem „Idź i kochaj”.

7 czerwca - Akcja Katolicka zaprosiła członków i zainteresowanych na spotkanie, którego tematem było: „Pokój Chrystusowy darem Boga i owocem aktywności człowieka”.

15 czerwca – Obchodziliśmy Boże Ciało; procesja po mszy świętej o godzinie 8.00 ruszyła ulicami: z kościoła ulicą Otwartą, Powstańców Warszawskich, Beethovena (w kierunku Moreny), ul. Otwartą, ul. Kurpińskiego (całą) i ulicą Otwartą do kościoła; o godzinie 16.30 w Gdańsku na Długim Targu odbyło się doroczne wydarzenie „Katolicy na ulicy”.

23 czerwca – Zakończyliśmy rok szkolny i katechetyczny; podczas mszy świętej o godzinie 8.00 dzieci i młodzież dziękowali Panu Bogu za cały przeżyty w szkole rok, prosząc jednocześnie o dobre wakacje. Wspominaliśmy także naszych Ojców i modliliśmy się w ich intencji.

24 czerwca – Wspominaliśmy Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela.

W związku z jubileuszem 300-lecia koronacji obrazu jasnogórskiego, 100-leciem objawień i 25-lecia obecności figury Matki Bożej Fatimskiej w naszym kościele prosimy wszystkich, którzy uważają, że zostali wysłuchani, doznali szczególnego orędownictwa Matki Najświętszej o pisemne lub ustne zgłoszenie tych faktów i cudów. Jest nam to potrzebne jako świadectwo do przygotowania uroczystości Jubileuszu i naszej osobistej realizacji hasła „Idźcie i głoscie”.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuo da gloriam
(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
Ewa Kopernik Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład, ks. Sławomir Czalej.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
80 — 169 Gdańsk, tel. 58 302-09-84; fax 58 302-47-05;
e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl;

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369
Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

WIADOMOŚCI

CHRYZTY



Filip Choma
Tomasz Kacper Król
Jakub Paweł Warkusz
Tymon Pienig
Sebastian Lubiński
Kacper Klimczak
Daniel Maciej Śledzieński
Natalia Gabriela Grzymała
Lena Alicja Andrearczyk
Kacper Stanisław Drzewiński
Aniela Danuta Kulesza
Agata Plener
Aleksander Jan Rendzionek
Józef Grygiel

ZMARLI



+ Teresa Kubasiewicz, l.77
+ Stanisław Kuduk, l. 75
+ Herbert Fularczyk, l. 76
+ Tadeusz Kubiak, niemowlę
+ Franciszek Chmarzyński, l. 69
+ Kazimiera Kalkowska, l. 62
+ Andrzej Kulesza, l. 67
+ Robert Marchewka, l. 71
+ Henryk Narloch, l. 71
+ Zbigniew Wilczyński, l. 61
+ Krystyna Koput, l. 79
+ Maria Kijek, l. 93
+ Edmund Mach, l. 84
+ Jan Pionke, l. 72
+ Teresa Glinka, l. 84
+ Alojza Torłop, l. 78
+ Janusz Fidrysiak, l. 54
+ Stanisław Sawadro, l. 66
+ Ryszard Semeniuk, l. 71
+ Ryszard Rakowski, l. 75
+ Wojciech Dzik, l. 62
+ Mieczysław Władyniak, l. 93
+ Jolanta Orłowska, l. 68
+ Henryk Leśniewski, l. 97
+ Helena Szreder, l. 72
+ Jan Potulski, l.83

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

LATEM W NASZEJ PARAFII:

29 czerwca 2017r — Uroczystość Apostołów Piotra i Pawła; modlitwą będziemy ogarniać solenizanta księdza Proboszcza.

11 lipca 2017r. — Święto św. Benedykta, patrona Europy.

13 lipca 2017r. — Wspomnienie Objawień Matki Bożej Fatimskiej. Procesja różańcowa.

15 lipca 2017r. — Adoracja Najświętszego Sakramentu, która rozpocznie się mszą św. o godz. 18.00, a zakończy się Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00.

16 lipca 2017r. — Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel.

25 lipca 2017r. — Św. Jakuba Apostoła oraz św. Krzysztofa – patrona kierowców.

4 sierpnia 2017r. — Św. Jana Marii Vianneya – patrona proboszczów; pamiętajmy w modlitwie za naszego księdza Proboszcza.

6 sierpnia 2107r. — Święto Przemienienia Pańskiego.

8 sierpnia 2017r. — Św. Dominika; przez wstawiennictwo tego świętego założyciela zgromadzeń zakonnych będziemy polecać w modlitwach Siostry Dominikanki pracujące w naszej parafii.

9 sierpnia 2017r. — Św. Teresy Benedykt od Krzyża, patronki Europy.

13 sierpnia 2017r. — Dzień fatimski z różańcem i procesją wokół kościoła.

14 sierpnia 2017r. — Wspomnienie św. Maksymiliana Kolbego w dzień Jego męczeńskiej śmierci. Nie zapomnijmy w modlitwach o naszej wspólnocie parafialnej.

15 sierpnia 2107r. — Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny; msze święte jak w niedzielę. Adoracja Najświętszego Sakramentu, która rozpocznie się mszą św. o godz. 18.00 a zakończy się Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00.

26 sierpnia 2107r. — Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

1 września 2107r. — Nowy rok szkolny i katechetyczny.

GRÓB PAŃSKI



BOŻE CIAŁO

Dywan z kwiatów w kościele

